



ROLNIK

Motto:
„Uczcie się
wzbogacaj-
cie się —
czekajcie.

Bezpłatny dodatek do „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony zagadnieniom rolniczym

Nr. 43

Wąbrzeźno, dnia 1 listopada 1930 r.

Rok II

Mięso i chleb powinny być tańsze!

Zagadnienie pośrednictwa między konsumentem a producentem przybiera w Polsce formy normalne.

Od dłuższego już czasu życie gospodarcze w Polsce pod wieloma względami ma obraz odmienny, niż w reszcie Europy. Przesilenie jest wszędzie — na Zachodzie ma ono jeszcze bodaj większe rozmiary, niż u nas. Ale podczas gdy w całej Europie jednym z jego skutków, a zarazem jedną z przyczyn, jest niżka cen artykułów codziennej potrzeby, a przede wszystkim żywności — u nas ta niżka cen dotarła wprawdzie do producenta, nie może jednak dotrzeć do konsumenta.

To zaś właśnie najboleśniej dotyka szerokie warstwy ludności, które wskutek tej niżki cen, bądź otrzymują niższe wynagrodzenie lub niższą cenę za swe produkty — jednocześnie zaś muszą za artykuły swojej codziennej konsumpcji płacić dawne wysokie ceny.

Weźmy parę przykładów w dziedzinach, gdzie to jest najmocniej odczuwane przez publiczność — jak naprzykład ceny mięsa w stosunku do cen żywego towaru.

Wiadomo wszystkim, jak bardzo spadła u nas cena żywego towaru bydła i nierogacizny, za które hodowca otrzymuje teraz niesłychanie niską cenę. Cena nierogacizny wynosiła przedtem 2,60 zł za kilo żywej wagi — obecnie kosztuje 1,50 zł, a nawet 1,30 zł.

Zdawałoby się, że odpowiednio do tego powinny spaść ceny wędlin.

Tymczasem co się dzieje? Pomimo, że taka niżka cen nierogacizny trwa już od przeszło pół roku, ceny wędlin utrzymały się na dawnym wysokim poziomie i dopiero przed paru tygodniami, gdy już opinia publiczna zaczęła się burzyć na przebąkiwanie o zamiarach nawet podwyższenia cen wędlin — masarze zniżyli ceny o — 5 proc.

Dało to taki efekt, że naprzykład szynka kosztuje 6 zł, podczas gdy ceny żywego towaru spadły o 40 procent, co czyniłoby przy szynce cenę 5 zł za kilo.

A przecież w tej dziedzinie pośrednicwo stosunkowo jest niedługie i przeróbka „najsurowszego“ surowca na gotowy towar nie jest skomplikowana.

Tak samo ceny mięsa utrzymują się na poziomie wyższym, niż być powinny, jeżeliby się brało pod uwagę niżkę cen w towarze żywym.

To samo przecież objawia się u nas na cenie chleba, który stosunkowo do niesłychanie obecnie niskiej — ja kto już aż zaudało dobrze jest wszystkim wiadomo — ceny zboża, jest o wiele za drogi. Rolnik otrzymuje za boże cenę niepokrywającą kosztów produkcji, a konsument płaci drogo za chleb — wszystko zabierają młynarz i piekarz.

Że i organizacja handlu w tej dziedzinie szwankuje najlepiej opublikowane niedawno niesłychanie wielkie różnice pomiędzy ceną mąki w rozmaitych częściach Polski.

Trudno sobie w obrębie jednego państwa wyobrazić możliwość takiej różnicy cen jednego artykułu, jeżeli nie przyjąć za fakt istnienie chaosu w organizacji handlowej.

Czy nie należałoby, aby wszystkie czynniki u nas, którym zależy na ograniczeniu zakresu przesilenia gospodarczego i na możliwym złagodzeniu jego skutków, wzięły się za ręce — aby z kolei nieuzasadnioną drożyznę wziąć za łeb?

×

KREW JAKO NAWÓZ.

Krew można użytkować przede wszystkim jako pokarm dla trzody chlewnej, drobiu, ryb itp. Można ją jednak używać i na nawóz. Świeża krew wołowa zawiera około 80 proc. wody, 3 proc. azotu, 1 procent popiołu i około 6 procent kwasu fosforowego. Najważniejszym składnikiem pokarmowym dla roślin byłby azot, kwas fosforowy bowiem z powodu swej niższej ceny, nie odgrywa tak ważnej roli. Azot krwi działa słabiej, aniżeli azot azotniaku, gdyż procentowo działanie jego wynosi od 60—75 proc., działania azotu wspomnianego wyżej nawozu pomocniczego wskutek czego wypadnie nieraz krew droższą jako nawóz aniżeli azotniak. Kwas fosforowy krwi działa prawie tak samo, jak kwas fosforowy tomasyny. Najlepiej przeznaczyć krew na kompost.

×

Długoterminowy kredyt rolniczy w Polsce.

Wszystkie europejskie państwa rolnicze cierpią na brak kapitałów i to jest jedną z głównych przyczyn wszelkich niedomagań gospodarczych Europy. Na pierwszy plan w dziedzinie środków zaradczych wybija się więc sprawa pomocy kredytowej dla rolnictwa. Rokowania o utworzenie międzynarodowej instytucji kredytu hipotecznego w Amsterdamie oraz projektowane utworzenie przez Bank dla Międzynarodowych wypłat średnioterminowych kredytów dla krajów rolniczych — stanowią pierwsze próby rozwiązania tego problemu.

Jak wiadomo, struktura kredytu posiada swoje cechy wskutek tego, że rolnictwo objawia większe zapotrzebowanie na cele inwestycyjne, niż obrotowe. Inwestycje wymagają kredytu długoterminowego i to taniego, gdyż warsztaty rolnicze wykazują zawsze niższą rentowność od przedsiębiorstw przemysłowych. Te ostatnie uzyskując kapitał drogą emisji akcji czy obligacji własnych, gospodarstwa rolnicze natomiast są zdane wyłącznie na uzyskanie kredytu drogą pośrednią przez instytucje kredytowe specjalnego typu. Z pośród europejskich państw rolniczych, Polska posiada jeden z najbardziej zorganizowanych systemów rolniczego kredytu długoterminowego.

Na polu długoterminowego kredytu pracują w Polsce dwa rodzaje instytucji: towarzystwa kredytowe ziemskie i banki hipoteczne. Pierwsze stanowią specjalny typ instytucji i poza Polską znane są tylko w Niemczech. Niedawno z pewnymi modyfikacjami przyjęły się one w krajach skandynawskich. Są to zrzeszenia właścicieli ziemskich dla zaciągania długoterminowych pożyczek hipotecznych drogą emisji listów zastawnych. Właściciele ci za swoje zobowiązania odpowiadają solidarnie. Z pośród trzech towarzystw działających w Polsce dwa istnieją już przeszło 100 lat, trzecie blisko 90 lat i cieszą się wielkim zaufaniem. Ich listy zastawne są w kraju ulubioną lokatą kapitału. Kredyt bywa udzielany do wysokości 50% wartości gruntu, dzięki czemu listy zastawne mają zabezpieczenie, chroniące przed wszelkim ryzykiem.

Na podobnych zasadach udzielają pożyczek banki hipoteczne. Kredytem hipotecznym rolniczym zajmują się w Polsce 4 banki, a mianowicie 2 banki państwowe — Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny — oraz 2 prywatne banki akcyjne.

Działalność Banku Gospodarstwa Krajowego na polu kredytu długoterminowego obejmuje przede wszystkim finansowanie inwestycji samorządowych oraz budownictwa mieszkaniowego. Obok tego Bank udziela też pożyczek na inwestycje w większych majątkach ziemskich — ponad 100 ha. Emitowane przez banki państwowe listy zastawne posiadają poza normalnym zabezpieczeniem hipotecznym gwarancję Skarbu Państwa, tak co do zapłaty kapitału, jak i odsetek.

Stan udzielonych rolnictwu kredytów emisyjnych wynosił na koniec 1929 r. w instytucjach prywatnych 569,2 milj. zł., w Państwowym Banku Rolnym — 260,7 milj. zł. i w Banku Gospodarstwa Krajowego — 53,5 milj. zł.

Prawie połowa długoterminowych kredytów ziemskich w listach zastawnych przypada na in-

stytucje państwowe. Ten dość znaczny udział państwa w finansowaniu produkcji rolnej jest zresztą charakterystycznym zjawiskiem powojennym na całym prawie świecie. Szczupłe kapitały prywatne są drogie dla rolnictwa, wskutek czego państwa musiały zająć się zorganizowaniem taniego kredytu. Przed wojną polskie instytucje długoterminowego kredytu lokowały poważne ilości swych listów zastawnych w Rosji, Austrii i Niemczech, po wojnie te rynki lokacyjne odpadły, a poszukiwania nowych rynków nie dały jeszcze zadowalających rezultatów. Bogate w kapitał rynki, jak francuski, amerykański i angielski, z różnych powodów były niedostępne dla emisji listów zastawnych, i nie były oswojone z tego rodzaju papierami. Jeszcze najwięcej stosunkowo zdołano emitować we Francji.

Obecnie znaczny spadek rentowności papierów przemysłowych zwrócił większą uwagę kół finansowych na emisje o realnym zabezpieczeniu, jakimi są listy zastawne, tembardziej, że posiadają one dziś wysoką rentowność. Rentowność polskich listów zastawnych wynosi 9—12 proc. W tych warunkach utworzenie międzynarodowego banku hipotecznego byłoby w interesie nie tylko krajów rolniczych, lecz również krajów eksportujących kapitały. Operacje tego banku polegałyby na dyskontowaniu listów zastawnych różnych instytucji hipotecznych i wypuszczeniu na tej podstawie emisji jednego typu o walucie, posiadającej zaufanie we wszystkich krajach.

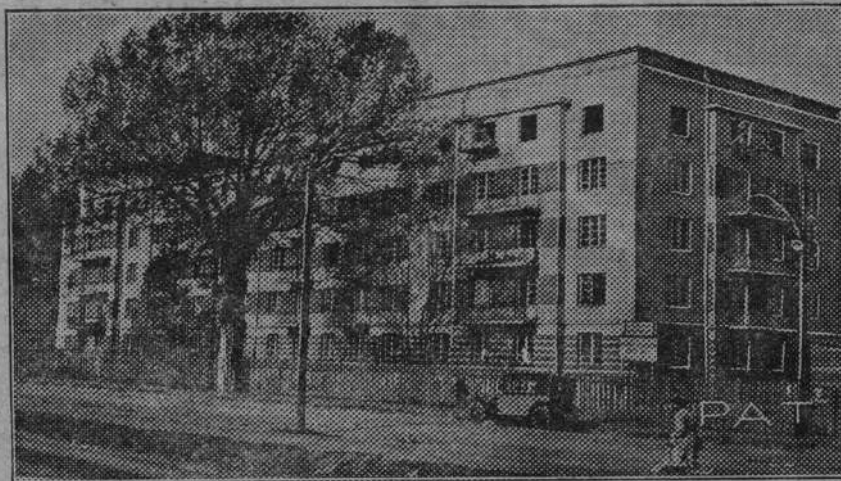
Działalność emisyjna Banku Gospodarstwa Krajowego w niemalym stopniu przyczyniła się do zasilenia naszego rolnictwa w kredyt długoterminowy, co pozwoliło wielu rolnikom przetrzymać ciężki obecnie kryzys gospodarczy. Jest to jedna z form pomocy, jaką stosuje rząd obecny dla rolnictwa, gdyż obok tych kredytów istnieje cały szereg innych jak: średnioterminowy, krótkoterminowy, ostatnio często konwertowany na średnioterminowy, kredyt rejestrowy, nasienny i siewny, żniwny, meljoracyjny i parcelacyjny.

z.

ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE PRZYWOZU KONI Z ZAGRANICY.

Minister Rolnictwa wydał w porozumieniu z ministrami skarbu i komunikacji, rozporządzenie w sprawie przywozu z zagranicy koni do uczestnictwa w wyścigach. Na podstawie rozporządzenia każdy koń, sprowadzony z zagranicy, musi być zaopatrzony w świadectwo zdrowia i świadectwo o wpisaniu do księgi stadnej koni pełnej krwi angielskiej; świadectwo zdrowia powinno być wystawione przez upoważnionego lekarza weterynaryjnego państwa, w którym koń przebywał w ciągu ostatnich 10 dni. Na granicy każdy sprowadzony koń będzie badany przez państwowego lekarza weterynaryjnego, który sprawdzi również opinię wyszczególnioną w świadectwie zagranicznym.

W razie stwierdzenia u konia zaraźliwej choroby zwierzęcej lub jej podejrzenia, koń cofnięty zostanie zagranicę lub zatrzymany na stacji granicznej. W ciągu 14 dni po przybyciu koń winien być trzymany w odsosobnieniu od koni krajowych, z wyjątkiem styczności na torze wyścigowym lub treningowym.



Gmach chemji w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

PRZYPOMNIENIE W SPRAWIE MORWY.

Centralna doświadczalna stacja jedwabnicza w Milanówku przypomina, że miesiąc październik jest najodpowiedniejszym do wysadzenia drzewek i sadzonek morwowych.

Każdy, kto posiada chociażby najmniejszy kawałek ziemi lub miejsce na ulicy, przed domem — powinien dla swego dobra nie omieszkąć wysadzić chociażby kilku lub kilkunastu tych pożytecznych drzew lub krzewów. Dadzą one mu możliwość do prowadzenia corocznie w miesiącu czerwcu hodowli jedwabników, która za ten jeden miesiąc łatwej dodatkowej pracy przyniesie mu przeciętnie 500 zł dochodu.

Drzewo morwowe jest piękne, długowieczne, bardziej odporne na mrozy niż drzewo owocowe. Można je wysadzić jako drzewa pienne, półpienne, niskopienne, krzewy i żywopłoty. Rosnąć może przy drogach, dookoła ogrodów i sadów, na miedzach. Nie wymaga urodzajnej gleby, świetnie udaje się na piaskach.

Wykorzystajmy tegoroczny październik. Posadźmy morwy. Im wcześniej je posadzimy — tem wcześniej będą nam dawały dochód.

Informacyj dotyczących sadzenia, wyboru miejsca i drzewek dostarcza zupełnie bezpłatnie Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnicza w Milanówku, dokąd należy się zwrócić piśmiennie.

×

CZY GĘSI WYRZĄDZAJĄ SZKODY W NARYBKU?

Gęś, jako ptak roślinożerny, nie może wyrządzać na stawach rybnych żadnej szkody, gdyż spasa rośliny, których ryby bezpośrednio spożytkować nie mogą. Wobec tego pastwiska gęsi mogą bez szkody dla ryb znajdować się przy stawach przeznaczonych dla chowu ryb, jednakże nie jest wskazane urządzenie przy pastwiskach dla gęsi stawów tarłowych lub odrostowych dla narybku, bo na tych mogłyby gęsi, choć mimowoli spowodować pewne szkody.

×

JARMARKI W WOJEWÓDZTWIE POMORSKIM

w miesiącu listopadzie 1930 r.

2 listopada 1930 r.

Chelmża, pow. Toruń: koński, bydłocy.

3 listopada 1930 r.

Świecie: koński, bydłocy, kramarski.

4 listopada 1930 r.

Brzeźno, pow. Chojnice: koński, bydłocy, kramarski.

Czarze, pow. Chełmno: koński, bydłocy.

Dąbrowa, pow. Chełmno: koński, bydłocy, świński.

Kielno, powiat Morski: koński, bydłocy, kramarski.

Liniewo, pow. Kościerzyna: koński, bydłocy, świński, kramarski.

Lubichowo, pow. Starogard: koński, bydłocy, świński.

Stężyce, pow. Kartuzy: koński, bydłocy, kramarski.

Wejherowo: koński, bydłocy, kramarski.

Więcbork, pow. Sępólno: koński, bydłocy, kramarski.

5 listopada 1930 r.

Drzycim, pow. Świecie: koński, bydłocy, kramarski.

Lubawa: koński, bydłocy.

Pruszcz, pow. Świecie: koński, bydłocy, kramarski.

Żukowo, pow. Kartuzy: koński, bydłocy.

6 listopada 1930 r.

Brodnica: koński, bydłocy.

Gowidłino, pow. Kartuzy: koński, bydłocy, kramarski.

Kowalewo, pow. Wąbrzeźno: kramarski.

Radzyn, pow. Grudziądz: koński, bydłocy.

Toruń: koński, bydłocy.

7 listopada 1930 r.

Grudziądz: koński, bydłocy.

Lidzbark, pow. Brodnica: koński, bydłocy.

Tczew: koński, bydłocy.

Kowalewo, pow. Wąbrzeźno: koński, bydłocy.

10 listopada 1930 r.

Lipnica, pow. Chojnice: koński, bydłocy, kramarski.

Luzino, pow. Morski: koński, bydłocy, kramarski.

11 listopada 1930 r.

Brusy, powiat Chojnice: koński, bydłocy, świński.

Działdowo: koński, bydłocy, kramarski.

Jabłonowo, pow. Brodnica: koński, bydłocy.

Lipusz, pow. Kościerzyna: koński, bydłocy, kramarski.

Sępólno: koński, bydłocy.

Sierakowice, pow. Kartuzy: koński, bydłocy, kramarski.

12 listopada 1930 r.

Kartuzy: swiński.
Nowe miasto, pow. Lubawa: koński, bydłocy.
Rybno, pow. Lubawa: koński, bydłocy.
Stara Kiszewa, pow. Kościerzyna: koński, bydłocy, kramarski.
Starogard: buhaje rozplodowe.
Wąbrzeźno: koński, bydłocy, kramarski.

13 listopada 1930 r.

Chojnice: koński, bydłocy, kramarski.
Grodziczno, pow. Lubawa: koński, bydłocy.
Kościelna Jania, pow. Gniew: koński, bydłocy, kramarski.
Topólno, pow. Świecie: koński, bydłocy.

18 listopada 1930 r.

Górzno, pow. Brodnica: kramarski.
Jabłonowo Zamek, pow. Brodnica: koński, bydłocy.
Kościerzyna: koński, bydłocy, kramarski.
Lisewo, pow. Chełmno: koński, bydłocy, kramarski.

19 listopada 1930 r.

Bysław, pow. Tuchola: koński, bydłocy, kramarski.
Gniew: kramarski.
Kurzętnik, pow. Lubawa: koński, bydłocy.

20 listopada 1930 r.

Kamień, pow. Sępólno: koński, bydłocy.
Toruń: koński, bydłocy.

21 listopada 1930 r.

Grudziądz: koński, bydłocy.

22 listopada 1930 r.

Osie, pow. Świecie: koński, bydłocy.

25 listopada 1930 r.

Skarszewy, pow. Kościerzyna: koński, bydłocy, swiński.
Tuchola: koński, bydłocy, kramarski.

27 listopada 1930 r.

Łąg, pow. Chojnice: koński, bydłocy, kramarski.
Pelplin, pow. Tczew: koński, bydłocy.

29 listopada 1930 r.

Krokowo, pow. Morski: kramarski.

Rady praktyczne.

Ukąszenie osy, i powstający wskutek tego ból i opuchnienie usuwa się prędko posmarowaniem bolącego miejsca listkami pietruszki.

Popiół drzewny, zawiera oprócz wapna dużo stosunkowo potasu, bo od 6—10 proc. tlenku potasu i może być użyty jako nawóz potasowy pod warzywa, drzewa owocowe i na łąkach. Gromadzić należy popiół osobno, a nie mieszać z obornikiem.

Nie wolno ran okładać liśćmi, ziemią pajęczynami, błoną z jaj, miodem, moczem, tytoniem itp. ponieważ środki te zagrażają niebezpiecznym zakażaniem krwi.

Zapisz się do Kółka Rolniczego
 P. T. R.

PAMIĘTAJ!

odnowić prenumeratę
 na miesiąc **listopad!**

NOTOWANIA GIELDY PŁODÓW ROLNICZYCH w POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 29 X 1930 r.

100 kg. w ładunkach wagonowych parytet Poznań

Zyto	17,50—18,00
Pszonica	22,25—24,25
Jęczmień zw.	19,00—21,00
Jęczmień brow.	25,50—27,00
Owies	17,00—19,00
Mąka żytnia 65% z work. stan.	— —
Mąka pszenna 65% z work.	45,50—48,50
Otręby żytnie	10,50—11,50
Otręby pszenne	13,00—14,00

TARGOWICA MIEJSKA POZNAŃ.

Urzędowe stwierdzenie komisji notowania cen

z dnia 28 X 1930 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Bydło:

B. Stadniki:

d) wytuczony pełnomięsisty	114—120
c) tuczny mięsisty	106—110
c) nietuczny dobrze odżywiony	90—100
miernie odżywiony	88—92

Jałówki i krowy

a) pełnomięs. wytucz. krowy najw. wartości rzeźnej	132—140
b) pełnomięs. wytucz. krowy mniej dobre młode najw. wart. rzeźnej do lat 7.	120—124
c) starsze wytucz. jałówki i krowy	— —
d) miernie odżywione krowy i jałówki	91—110
e) licho odżywione krowy i jałówki	88—96

Opasy chlewne:

Cielęta

a) najprzedniejsze cielęta tuczne	160—170
b) średnio tuczne cielęta i najprzed. ssaki	140—150
c) mniej tuczne cielęta i dobre ssaki	120—130
d) liche ssaki	104—116

ŚWINIE.

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żyw. wagi	164—170
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żyw. wagi	140—148
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żyw. wagi	136—140
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	140—148
f) maciory i późne kastraty	130—140

Owce

a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	140—148
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	114—122
c) miernie odżywione skopy i owce	— —

×